

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 288. — W Poniedziałek dnia 9. Grudnia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 5. Grudnia.

N. Pan raczył Tajnemu Radzcy Trybunału najwyższego Müller dać order Orła czerwonego 2giej kl.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, dn. 13. (25.) Listop.

N. Cesarz Jmć, w stałej pieczy o postępy wychowania publicznego, przez ukaz, dany do Rząd. Senatu w dniu 8. bież. m., raczył przeniesionemu do Kijowa dawnemu Lyceum Krzemienieckiemu nadać nowe urządzenie i przekształcić je na Uniwersytet, pod nazwaniem Ś. Włodzimierza.

Przez rozkaz dzienny cesarski z d. 8. b. m. zostający przy P. Głównodowodzącym czynną armią Generale Földmarszałku Xięciu Warszawskim, Hrabi Paszkiewiczu-Erywańskim, do szczególnych poleceń, Porucznik kozackiego pułku gwardyi Xiążę Orbelianow, podniesiony do rangi Sztab-Rotmistrza, z zach. dotychczas. obow.

E g i p t.

Z Alexandryi, dnia 5. Października.

Dnia 30. z. m. wypłynęła stąd fregata angielska „Alfred“ do Lewantu, a dn. 3. b. m. korweta francuzka „Cale“ do Smyrny.

N i e m c y.

Z Monachium, dnia 24. Listopada.

Z Nauplii donoszą pod dniem 30. Października, iż Ministeryum greckie zupełnie zmienionem zostało. Ministrowie Trikupis, Psyllas i Praides przestali urzędować, a pierwszemu ma być dane miejsce Ambassadora w Londynie. Teraźniejszym Prezesem Rady Ministrów i Ministrem spraw wewnętrznych mianowany został Kolettis, Ministrem skarbu P. Theochratis, Ministrem oświecenia i wyznań religijnych P. Konstanty Schinas. Maurokordatos otrzymał Ministerstwo spraw zagranicznych i domu królewskiego; aż do przybycia zasłużonego Pułkownika Lesuire, który jak słychać ma zostać Ministrem wojny, kierować będzie wydziałem tym P. Schmalz. Ministrem sprawiedliwości spodziewano się iż zostanie Dem-Sutzos. Ta zmiana Ministrów nappełniła cały kraj radością.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 24. Listopada.

Niejakie ważne odmiany zajdą w armii naszej, Generał Duvivier zda dowództwo dru-



gię dywizji i zostanie Generałem Inspektorem jazdy. Następcą jego będzie General Goethals. Brygady antwerpska i flandryjska mają składać jedną dywizję.

Zapewniają, iż rząd francuzki mianował już 5 członków wspólnej Kommissji do rozpoznania kwestji dotyczących się handlu między Francją i Belgią. Członkami temi są: Xiążę Broglie, Minister spraw zagranicznych; Pan Thiers, Minister handlu; Pan Vincent, Naczelnik wydziału handlowego; Pan Greiterin, Dyrektor komor celnych, i Pan David, generalny Sekretarz Rady Handlowej. Słychać, iż rząd nasz z swojej strony zajmuje się także mianowaniem Kommissarzy, którzy udadzą się do Paryża; lecz zdaje się, iż wybór ich jeszcze nie nastąpił.

Z dnia 28. Listopada.

Pięciu polskich oficerów na własne żądanie odebrało od Ministra wojny każdy po 100 fr. wsparcia, aby z Belgii wyjechać. Trzech z pomiędzy nich uda się do Szwajcaryi, a dwóch do Egiptu.

### Francya.

Z Paryża, dnia 27. Listopada.

Najnowsze gazety Paryżkie i miasta Bordeaux podają dzisiaj o sprawach hiszpańskich następujące wiadomości: Nasamprzód wyraża Monitor: „Depesze z Bajonny potwierdzają wiadomość o wnijsciu Generała Sarsfielda do Wittoryi dn. 20. m. b. Listy z Arragonii donoszą jako rzecz pewną, że pleban Merino pod Briviesca, a Cuevillas pod Villa Franca pobici zostali. W Katalonii ciągle nieprzerwana panuje spokojność.“ — Indicateur de Bord. donosi w liście z Bajonny pod dn. 20. m. b., że General Sarsfield od służby się usunął i General Quesada główne objął dowództwo. Zaś w piśmie z Bajonny pod d. 21. m. b. wyczytujemy: „Listy z St. Sebastian oznajmniają jako niezaprzeczone faktum, że General Sarsfield do Wittoryi wkroczył. Mieszkańiec z Cybar, imieniem Celaja, trzymany w więzieniu w Wittoryi, przybył dzisiaj do St. Sebastian i opowiada, iż zajęciu Wittoryi, nastąpiłemu bez rozlewu krwi dn. 19. m. b., wolność swoją zawdzięcza. Tutaj nikt więcj o prawdzie zdarzenia samego nie powątpiewa, lubo władze nasze drogą urzędową jeszcze nie otrzymały żadnego doniesienia.“

Indicateur de Bordeaux podaje swoimi najnowszym numerze pod d. 25. m. b. pismo z Bajonny pod dn. 23. m. b., w którym czytamy: „Pułkownik Eraso reorganizował władze celne nadgraniczne w Nawarze w imieniu Karóla V. Około 120 żołnierzy El-Pastora

opanowało na nowo Irun. Co się dotyczy wejścia Generała Sarsfielda do Wittoryi, zostajemy w tej mierze ciągle w téjże saméj niepewności; ponieważ aż do tej chwili żadne nie nadeszło doniesienie, skłonni jesteśmy całą tę wiadomość poczytywać za bezzasadną.“ — Inne pismo z Bajonny téjże daty wyraża: „Tylko przez kilku zbiegów doszła nas ta wiadomość, że Sarsfield przez Ebro przeszedł; wypadek zatem ten ulega jeszcze wątpliwości. Tutejszy Konsul hiszpański, Pan Iparragurre, został od urzędu swego usunięty, w miejsce zaś jego nastąpił Pan Ripas, mający dotychczas posadę przy poselstwie hiszpańskiem w Paryżu. Pan Iparragurre był w niesławie, że sprzyjał potajemnie Don Carlosowi.“ — W Memorial Bordelais pod dn. 24. m. b. czytamy następujące pismo z Bajonny pod dniem 22. m. b.: „Wojsko Królowej powtórnie odniosło korzyść nad Karolistami. Oddział jazdy, który pod wodzą Generała Wall z Burgoś wyruszył, uderzył na przywódcę powstańców Villalobas, mającego 3000 wojska, pod Cerberas d'Aquilar i przymusił go po zaciętej walce do odwrotu. Wielu zabitych zostało na pobojuwisku a sam Szef Karolistów został raniony. Jeńców, których było około 800, poczęści rozstrzelano, poczęści do Burgoś wprowadzono. Klęska ta była tak stanowczą, że oddział ów jazdy Królowej odtąd w całej prowincji na żadną kolumnę powstańców nie natrafił; gdziekolwiek się wojsko zwyciężkie ukazuje, rokoszanie natychmiast pierzchają. Wiadomość ta o porażce powstańców może być poczytaną za autentyczną.“ — Co się tyczy wnijscia Generała Sarsfielda do Wittoryi, nie ulega to więcj żadnej wątpliwości. Adjutant Generała Castanos, wczoraj tu przybyły, powiada, że wiadomość tę przynieśli do St. Sebastian ludzie, którzy za zbliżeniem się Sarsfielda ucieczką się ocalili.“

Dziennik Courrier français donosi, iż włożono sekwestr na majątek Hrabiego Augusta Larochejacquelin.

Z Hiszpanii donoszą, iż Marszałek Bourmont przybył do Cinco-Vilas przebrany za mnicha.

List z Perpignan donosi, iż jeden z gorliwych stronników Królowej Regentki zaręczył głową swoją, iż przyniesie jej głowę księdza Merino, i zebrawszy 40 ludzi udał się z nimi celem uskutecznienia swego zamysłu. Duch w prowincjach jest bardzo dobry. Miasto Barcelona przyrzekło dostawić 12,000 ludzi, dla popierania sprawy Królowej; gwardya narodowa tameczna wynosi już 8000 ludzi. Biskup w Tarragonie ogłosił listem pasterskim,



iż religia jest w niebezpieczeństwie. Generalny Kapitan Llander zapytał się Biskupa, co to znaczy, a gdy Biskup nie chciał się tłumaczyć, zniewolił go do wydania drugiego listu pasterskiego, w którym pierwszy odwołał.

Gazette de France mniema, iż kiedy mówią że Pan Thiers wszystko widział i słyszał w Havre, należy dodać, iż wszystkiego zapomniał.

Stosunki dworu naszego ze szwedzkim są teraz na stopie nader oziębłej. Już od Lipca 1830. postrzegano różne tego oznaki. Niedawno miał Posel szwedzki, Hr. Löwenhjelm, zwrócić uwagę Xięcia Broglie na to, jak jest rzeczą niestosowną, iż na teatrach francuskich grają takie sztuki, jaką jest opera: „Gustaw III. czyli Bal maskowy“, a szczególnie wodził „Kolega sypialny“, w którym Monarcha jego osobiście na scenie jest przedstawionym; dodał, iż rząd przez władzę policyjną takowych przedstawień dozwalać nie powinien. Ponieważ atoli rzecz ta nie okazywała się być tak ważną, przeto nie popierał jej dalej P. Löwenhjelm. Wkrótce wszczęły się ważniejsze nieporozumienia względem Xięcia Leuchtenberga, szwagra następcy tronu szwedzkiego, wszelako i te w zgodny sposób załatwiono. Najnowszemi czasy miał Król szwedzki z Ambasadorem naszym w Sztokholmie, Panem St. Simon, rozmowy, o których gdy ostatni doniósł do Paryża, został natychmiast ze Sztokholmu odwołany. Hrabia Löwenhjelm wrócił już przed kilkoma miesiącami do Szwecyi.

Słychać iż Posel szwedzki, P. Löwenhjelm, który był za urlopem pojechał do Sztokholmu, już więcej nie wróci. — Stosunki handlowe między Francją a Szwecją mają trwać ciągle przez Konsulów; stosunki dyplomatyczne zupełnie ustaly.

#### Z dnia 28. Listopada.

Dziennik Sporów wyraża: „Wszystkie dzisiaj z Bajonny tu nadeszły listy potwierdzające pogłoskę o wzięciu Wittoryi, a Sentinelle de Pyrenées pod d. 23. zawiera nawet dość dokładne doniesienia o utarczce pod Briviesca. Znaczna liczba Karolistów przez granicę do Francyi się schroniła, któreto zdarzenie samo przez się jasnym jest dowodem pomyślnego wypadku działań wojska Królówej. Jeśli rzeczywiście Sarsfield d. 20. Wittoryą, a Jaureguy (El Pastor) Tolosę d. 22. osadzili, natenczas związki między Madrytem i Bajonną wkrótce zostaną przywrócone, a my będziemy naowczas w stanie, położenie rzeczy w Hiszpanii dokładnie i lepij ocenić.“

Pismo z Bajonny pod d. 22. zawiera, co następuje: „Pułkownik Erazo, trudniący się od 3 dni reorganizacją władz celnych nadgranicznych w Nawarze w imieniu Karola V., udał się nagle na czele 400 ludzi do Logrono, aby się połączyć z owymi 6000 powstańców, którzy w okolicach tamiecznych Generałowi Sarsfield walną bitwę wydać postanowili. O domniemanem wejściu wspomnionego Generała do Wittoryi zbywa na dokładniejszych doniesieniach.“

#### Z dnia 29. Listopada.

(Najnowsze wiadomości.) — Monitor donosi dzisiaj o wypadkach w Hiszpanii: „Z Bajonny piszą pod dn. 26. Listop., że Generał Sarsfield dn. 23. się znajdował w Villa-Real, z tamtej strony Wittoryi, między tém miastem i Irun. Gubernator miasta Santander, Whagon Truxillo i inni jeńcy z rąk powstańców uwolnieni przybyli szczęśliwie do San-Sebastian.“ — Journal de Paris dodaje do tych doniesień: „Wiadomości w gazetach miasta Bordeaux dzisiaj tu nadeszłych zawarte, brzmiały bardzo pomyślnie we względzie na uspokojenie Hiszpanii. Wszystkie listy głoszą, że korpusy powstańców wszędzie się rozwiązują i w rozsypkę idą, zaś hersztowie ich na najkrótszej drodze do Francyi uchodzą.“

W liście prywatnym z Bajonny pod dn. 23. m. b. wyczytujemy: „Odebraliśmy pismą z Bilbao pod d. 20. Wedle tych ustanowioną tam Junta wydała odezwę do wszystkich mężczyzn, zdolnych nosić broń, aby się garnęli do oręża, podczas kiedy 6000 ludzi do Walmajedy (4 mile od Bilbao) wyruszyło, aby tam stawiać opór Generałowi Wall. Niedostatkowi gotowizny zaradzono przez nadzwyczajną kontrybucją wojenną; kto się wypłaty onęj wzbrania, zostaje do tego zmuszony. Wielu mieszkańców z Bilbao wczoraj morzem tu przybyło. Między członkami Junty, popierającymi najgorliwiej sprawę Don Carlosa, wymieniają księdza Negrete, niegdyś spowiednika Ferdynanda VII. Jaureguy ciągle przebywa w St. Sebastian i nie stoczył od d. 17. m. b. żadnej potyczki z powstańcami. Liczba Karolistów w Nawarze wynosi ogółem przynajmniej 5000, z pomiędzy których 3000 dobrze uzbrojonych i przyodzianych.“

#### Portugalia.

##### Z Lizbony, dnia 16. Listopada.

Macdonald jest jak się zdaje tylko inspektorem armii Don Miguela, właściwie zaś dowodzi nią Hrabia Barbacena. Ten ostatni ma zamiar trzymania się ciągle brzegu północnego Tagu i dopiero w najgorszym przypadku cofnięcia się pod Abrantes i Villavelha na



lewy brzeg Tagu ku Porto Allegre. Przeciwnie Don Pedro życzyłby sobie oczyścić jak najprędzej cały północny brzeg Tagu, aby po przywróceniu komunikacji z północnymi prowincjami mógł tamże przez zimę nową siłę zebrać, z którejby na wiosnę przeciw Miguelistom do Alemtejo wyruszył.

W piśmie prywatnem z Lizbony pod d. 16. Listop., zamieszczonem w Kurjerze Angielskim, czytamy: „Pedryści linie swoje bardziej zbliżają do Santaremu, ale mimo to mają jeszcze Migueliści wolne komunikacye z wioskami na trakcie ku Abrantes, Coimbra i Alemtejo, tak dalece, że im na żywności nie zbywa. Jeśli Don Pedro armii swojej nie nadeszle jeszcze z 10,000 wojska wzmocnienia, nie będzie on w stanie opasać miasta jak się należy, a przewrotnością byłoby spuszczać się na ogłodzenie Miguelistów, dopóki wszystkie komunikacye z zewnątrz dla nich otwarte. Dnia 11. m. b. mieszkańcy Aldexgallegi w wielkim nieładzie przyszli do Lizbony, ponieważ Migueliści ku ich miastu się zbliżyli; ale nie opanowali oni miasta samego, lecz przestali tylko na odpędzeniu około 400 sztuk bydła z przedmieścia. — Migueliści, którzy zajęli Alcacer, stoją jeszcze w tamtych okolicach; nie odważyli się wszelako dalej posunąć ku Setubal, bo załoga tego miasta istotnie też tak zwiększona, że zleby tam znaleźli przyjęcie; gdyby zaraz po utarczce pod Alcacer na Setubal byli uderzyli, łatwiejby byli dostąpili zamiaru swego. Rozumieją, że Admirał Napier obejmie dowództwo nad wyprawą do Algarbii, gdzie Guerylasy ciągle największych się dopuszczają bezprawii. — W ostatnich dniach dużo tu głoszone o zmianie ministeryalnej; słychać było, że wszyscy terażniejsi Ministrowie zostaną z urzędów złożeni i że Palmelli powierzono utworzenie nowego gabinetu. Niektórzy jednak sądzą, że tylko Minister wojny wystąpi, ale następca jego do tegoż samego rzędu ludzi należeć będzie. Z tego naturalnie nie wypływałaby wielka korzyść. Ja z mojej strony obawiam się, że Carvalho dotąd jeszcze zanadto wielki wpływ ma na Don Pedrze, jak ażeby na usunięcie jego można było rachować, a wiem także z pewnych ust, że się Palmella wzbrania uczestniczyć w Ministerstwie, którem Carvalho zarządza. Niestety istotnie, że Don Pedro na życzenia ludu nie uważa, bo gdyby Palmella wstąpił do Ministerium, natychmiastby wróciło powszechne zaufanie. Wielu szczerých Konstytucjonistów traci otuchę i gorliwość wszelką, pomnąc na politykę, za którą Car-

valho szedł w r. 1820, i której teraz także trzymać się postanowił. Ministrowie portugalscy spoglądają, jak się zdaje, z nieufnością i pogardą na wszystkich cudzoziemców w służbie Don Pedra będących i postępują z nimi w każdym względzie niesłusznie. Tak np. wielu tu mamy oficerów, którzy już od kilku miesięcy służą jako Kapitanowie albo Porucznicy, a mimo to ani żołdu swego nie pobierają, ani w gazetach o mianowaniu ich urzędownie nie doniesiono. — Powszechnych rozmów przedmiotem w giełdzie dzisiejszej była rada gabinetowa wczoraj odbyta, na której żwawe się toczyły dyskusye o zmianie ministeryalnej. Przyjaciele Palmelli najlepszą są nadzieję, a niektórzy z nich tuszą sobie, że już w przyszłym tygodniu za Ministra go mieć będziemy. Ja pocieszającej tej nadziei nie dzielę, przeciwnie rozumiem, że trudności i zawady przeciw urzędowaniu jego jeszcze się zwiększyły. Pułkownik Bacon i wielu oficerów powróciło tu z głównej kwatery; dopóki zaś tu przebywają, możemy być pewni tego, że pod Santarem nic nie przedsięwzją. Pedryści oszańcują Pernes, leżące na 3 leguas na północ od Santaremu. — Dnia 13. m. b. przybyło tu z Peniche 100 Szkotów; zostawili oni tam 400tną załogę; kraj, przez który przechodzili, był zupełnie spokojny. W przeciągu ostatnich 10 dni stanęło tu także 400 Szkotów nowo zaciężnych i kilku Irlandczyków, którzy lubo bez mundurów nieco niezgrabnie wyglądają, jednak dobrze się zapewne sprawią.“

### A n g l i a.

Z Londynu, dnia 29. Listopada.

Z Portugalii zawinął tu znowu statek parowy „African“, przywożący wiadomości z Lizbony aż do dn. 22., a z Porto aż do dn. 23. m. b. Wedle nich zajmuje się obecnie Don Pedro oszańcowaniem Setubalu na przypadek napadów Miguelistów, zaś Generał Saldanha z swoją główną kwaterą podsunął się na milę angielską pod miasto Santarem, tak dalece, że forpaczty obu armii nieprzyjacielskich wygodnie z sobą rozmawiać mogą. Pogłoska o zamierzonej zmianie w Ministerium Don Pedra dotychczas się nie potwierdziła. Dnia 19. m. b. Don Pedro w wielkiem był niebezpieczeństwie; gdy albowiem do Bemposty się udawał, aby tam być przytomnym radzie gabinetowej, zламаł się pojazd jego; szczęściem dla niego, że stangreci konie utrzymać potrafili; tak albowiem bez szwanku wysiadłszy z pojazdu mógł się pieszo do pałacu udać. W Porto wszystko było spokojne i nie obawiano się tam bynajmniej napadu ze strony



Miguelistów. Liczba wojska liniowego i ochotników w Porto i okolicach wynosiła około 12,000 dobrze wyćwiczonych żołnierzy. Zresztą w giełdzie tutejszej już od kilku dni w fondach portugalskich żadnych nie poczyniono interesów.

Lord Durham, naczelnik stronnictwa Whigów, powstaje mocno przeciw artykułom, umieszczanym w gazetach stronnictwa Torysów.

Xiążę Wellington każe swój pałac w Stratfieldsaye ogrzewać parowami rurami i piecami według planu Karola Burlington.

Dnia 13. b. m. umarł w Straffan (w hrabstwie Kildorę) Pan Mortimer, który żył 125 lat. Znajdował się w bitwie pod Bunkers Hill, gdzie został wzięty w niewolę, i zaprowadzony do Spithead. Po zawarciu pokoju między Wielką Brytanią i Ameryką otrzymał wolność.

Według wydanej przez P. Marshall statystyki miasta Londynu, w części stolicy położonej w Middlesex znajduje się 89,803 domów płacących podatki od drzwi i okien; w Southwark 3044; w Brighton-Hundred 3186; w Beacontree-Hundred 1463; ogółem, w całej stolicy znajduje się 108,986 domów rzeczony podatek płacących. Liczba zaś członków potworzonych przeciw niemu stowarzyszeń, licząc na każde po 50, nie przewyższa ogółem 2000, t. j. zaledwie wynosi 2 właścicieli na 100, przypuszczając już, iż stowarzyszenia tego rodzaju z samych tylko składają się właścicieli; rzecz zaś pewna, iż prośby przeciw podatkowi od domów do parlamentu podane, podpisywanymi były po większej części przez mnóstwo wyrobników i innych osób, które w całym życiu ani jednego szyllinga na podatek ten nie wydały.

Gazeta Sun donosi: Z źródła pewnego mamy wiadomość, że Don Carlos przesłał notę do trzech Mocarstw prosząc, aby odmówiły sankcyi ustawie, przez Ferdynanda VII., względem sukcesyji tronu wydanej; a przynajmniej, aby się ociągały z wszelkimi w tej mierze krokami dopóty, dopóki w sposób niewątpliwy nie przekonają się o prawdziwym stanie rzeczy w Hiszpanii, i o życzeniach narodu hiszpańskiego.

Znaleziono między zabranymi papierami Don Miguela ważny list, który do niego pisał Xiążę Wellington.

Agenci Don Miguela w Anglii są czynnymi. Niedawno zaciągnęli do służby jego wielu oficerów i żołnierzy, którzy niezwłocznie mają popłynąć do portów, będących jeszcze w mocy Don Miguela. Ze zaś Ministrowie Don Pedra o tém wiedzą, być więc może, iż

posiłki te w żegludze zostaną zabrane przez okrutny konstytucjonistów.

Intrygi, które zaszły na dworze lizbońskim, przypisują po większej części Panu Cordova, byłemu Ambassadorowi hiszpańskiemu; który jest wielkim powiernikiem tak Don Miguela jak Pana Zea Bermúdez. — Włóścianin w okolicach Lizbony zdaje się nowym oddychać powietrzem od czasu, jak go rozporządzenie Don Pedra uwolniło od opłaty  $\frac{15}{100}$  zbioru pod tytułem dziesięciny.

Rozeszła się tu pogłoska na giełdzie, że sejm niemiecki dał Królowi holenderskiemu zupełne pełnomocnictwo co do interesów Luxemburga.

Lord Palmerston mianował siostrzeńca swego, Pana Sullivan, prywatnym swoim Sekretarzem w miejsce Pułkownika Walpole, który otrzymał urząd Generalnego Konsula w Chili. Najstarszy syn Wice-Hrabiego Duncannon, Pan John Ponsonby, został Sekretarzem w wydziale spraw zagranicznych.

Pan Menaizabel zaprzecza doniesieniu, umieszczonemu wczoraj w Gazecie Globe, jakoby z Panami Ardouin w Paryżu, a Ricardo w Londynie, zawarty został układ względem nowej pożyczki portugalskiej.

Gazeta Times pisze: „Amnestya, którą rząd hiszpański spodziewał się zapewnić sobie przychylnością stronnictwa konstytucyjnego, i gorliwość jego powiększyć, zamieniła się w środek niepopularny regencyi, a to przez sposób, w jakim ją nadano, i w skutek wyłączeń, jakie przytém uczyniono.“

Politycy nasi przywiązują wielką wagę do tej okoliczności, iż pełnomocnik Donny Maryi w Londynie, zaproszonym został ostatniego razu na obiad dyplomatyczny, który dawał tu Ambassador austriacki.

Donna Leonor de Camara i Donna F. Brisco, które Królowej Donnie Maryi w podróży do Lizbony towarzyszyły, zostały równie jak Kapitan Parreiras, jeden z nauczycieli Królowej i jnych kilka osób, (wogóle 8), odesłane napowrót do Londynu. Powodem tego były intrygi, jakich się osoby te na dworze lizbońskim dopuścili. Mianowicie należały one do stronnictwa anti-brazylijskiego, przeciwnego zamęściu młodej Królowej z Xięciem Leuchtenberg.

Onegdaj przybył tu pierwszy Adjutant Lorda Naczelnego Komisarza wysp Jońskich po 19sto dniowej żegludze. Miał przywieść bardzo ważne pisma urzędowe.

W New-Orlean's advertiser czytamy: „Według listu z Tampico, z d. 5. Sierpnia, cholera nie przestaje grasować w Meksy-



ku, i codziennie umiera z niej około 1500 osób. Spodziewamy się wszakże, iż liczba ta musi być przesadzoną. Otrzymaliśmy też wiadomość z Tampico o stoczonej jakoby bitwie w okolicach Saint-Luis, pomiędzy wojskiem rządowem a rokoszantami, w której ci ostatni zupełnie zostali rozbici.

W Filadelfii, w Stanach Zjednoczonych, zawiązało się niedawno towarzystwo lekarzy w celu szerzenia homeopatii, pod nazwiskiem „Towarzystwa Hannemana.“

Kawaler Paganini zebrał z koncertów w Anglii 27,000 funt. szterl.

Komitet wyprawy ku biegunowi północnemu w depeszach przesłanych Kapitanowi Back, zaleca mu szczególniejszemu dostać się, jeśli można, aż do przylądka Turnagain, stamtąd zaś skierować się na wschód, dla obejrzenia kraju odkrytego przez Kapitana Ross i uzupełnienia korzyści wyprawy tego ostatniego.

## Rozmaite wiadomości.

Jedna gazeta francuzka umieściła następną wiadomość: „Pewna mniszka Irlandzka, posłyszawszy że Sultan turecki lubi reformy, przybyła do stolicy Ottomańskiej w celu nawrócenia tego Monarchy i wszystkich jego poddanych na wiarę katolicką. Poset angielski, zaledwo z wielką trudnością zdołał ją odwrócić od tego pobożnego zamiaru.

Gazeta angielska *Globe* czyni uwagę, że terazniejszej jesieni liście nadzwyczaj rychło opadły, jaskółki z krajów umiarkowanych wcześniej odleciały, a ptastwo zimowe również wcześniej przybyło; co wszystko ma przepowiadać tęgą zimę.

Historia średnich wieków przez P. Hallam została wytlómaczoną na język włoski, lecz Ojciec Sw. zabronił jej czytania.

Czterdzieści omnibusów i karet wychodzi teraz w przeciagu każdej godziny między Paddington i Bankiem, i wyrachowano, że w jednym dniu, po tej tylko drodze, więcej dziś krąży ludzi, niżeli przed pięciudziesiąt laty krążyło po wszystkich drogach w Anglii.

Twierdzą za pewną, że po upłynieniu terazniejszego zakresu przywilejów na utrzymywanie domów gry w Paryżu, Rząd odmówi ich odnowienia.

Gazeta *National* donosi, że młody Napoleon, syn Ludwika Bonaparte, przysłał kosztowny pałasz, należący niegdyś do Napoleona, kiedy był Generałem Rzeczypospolitej, na cel powiększenia składki, zbierającej się

dla pokrycia kary pieniężnej, na którą ostatniemi czasy gazeta *Tribune* została skazana. Oreż ten wypuszcza się na loteryą i bilety, po jednym franku, są do przedania w biurze tej gazety.

Zdaje się że w Anglii, gdzie, obok wysokiej oświaty, massa publicznego rozsądku dotąd przynajmniej była największą, Saint-Simonizm nie wielkie uczyni postępy. Dzienniki Londyńskie mocno się już natrzęsają z pierwszjej lekcyi, którą miał przybyły tam świeżo missyonarz tej szalonej nauki, Fontana. Czytane na niej były listy, odebrane z różnych, a nadewszystko ze wschodnich krajów, od podobnych wysłańców, z opisem najdrobniejszych szczegółów cierpień i przykrości, jakie za każdym krokiem spotykają. Wędrowki ich na odszukanie czego nie zgubili, to jest *Matki*, czyli *Wolnej Niewiasty*. dotąd żadnego nie przyniosły skutku. Jeżeli mamy wierzyć gazecie *Times*, w jednym z tych listów było następnę zdanie sprawy: „Zważywszy że obowiązkiem naszym jest odziewać świat cały w szaty miłości i pokoju, kazalem uszyć parę pantalonów i kamizelkę dla jednego z braci, u którego te części stroju były w stanie bliskim upadku i niewszędzie ciąglą przedstawiały powierzchnię.“ W ciągu lekcyi Pana Fontany zdarzył się zabawny przypadek. Dał się nagle słyszeć w tłumie krzyk okropny, i postrzeżono, iż pochodził od człowieka w konwulsyach. Były osoby, co się odezwały: „Duch święty, Duch święty zstępuje!“ ale po kilku chwilach cierpiący przyszedłszy do siebie, opowiedział, że ma wielką chorobę. Fontana wiele rozprawiał o pogardzie jaką ma dla bogactw i wsparł to przykładem; znaczna bowiem składka zebrana została u drzwi sali przez jego towarzyszy.

PP. Jobard i Stieldorff, otrzymali teraz od rządu belgijskiego przywilej wyłączny, 150-letni, na wynalezienie przez nich szczególnego rodzaju narzędzie, zwane *logophore*, mające ustanowić gatunek usnej rozmowy między jednem miejscem a drugim, w jakiejkolwiek odległości. Jeżeli mamy wierzyć wydanemu ogłoszeniu, wynalazek ten ma być niezwłocznie przywiedzionym do skutku między Bruxellą a Antwerpią, za pomocą rur podziemnych, które będą przenosiły głos ludzki od dwóch do dwóch mil, i tym sposobem, w przeciagu jednego kwadransu, można będzie otrzymać odpowiedź na pytanie, uczynione przez jedno z tych miast drugiemu. Logofor zostanie też urządzonym między pałacem Królewskim w Bruxelli i zamkiem Laeken; koszt jego nie przejdzie 20,000 franków.



Donoszą z Paryża, iż pewna kompania francuska kupiła u znakomitego matematyka Hoëne-Wronski za cztery miliony franków, wynaleziony przezeń systemat machin parowych, służących tak do prowadzenia pojazdów po drogach zwyczajnych, jako też do nadawania ruchu innym pociągowym narzędziom, to jest pługom, wozom wojennym i t. p.

W Rosas, w Hiszpanii, odkryto nader ważne dla handlu szyby pięknego marmuru. Rozciągają się one na pobrzeżu morskiem w górze Ś. Krystyny w dobrach P. Rom de Figueras. Rząd hiszpański dozwolił swobodnego dobywania i wywozu tego marmuru, który będzie zapewne w wielkiej ilości wywożonym do państw obcych.

Dnia 14. m. z. zrana Tamiza podniosła się tak wysoko, iż nadbrzeżne domy zostały zalane i znaczna ich liczba ucierpiała nie małą szkodę w sprzętach i towarach, które przez wodę uniesione zostały. Najstarsi żeglarze nie pamiętają tak wysokiego przypływu i rokuja z tego tęgą zimę.

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Agnieszka z Kozłowskich zamężna Strayfowa zaniósła przeciw swemu mężowi, który pod pozorem udania się do wód z Gniezna w roku 1824. wyjechał, z przyczyny złośliwego jej opuszczenia skargę z wnioskiem, ażeby jej pozwolenie do wstąpienia w inne związki małżeńskie udzielić. — Zapozywamy więc tegoż Józefa Strayfa, który naówczas był roznośicielem listów z poczty tutejszej, ażeby się najdalej w terminie

dnia 15. Marca r. p. w tutejszym lokalu konsystorskim stawił, do dania odpowiedzi na tę skargę, gdyż w przeciwnym razie dalej zaocznie przeciw niemu postąpieniem będzie.

Gniezno, dnia 28. Listopada 1833.  
Konsystorz Generalny Arcy-Biskupi  
Gnieźnieński.

### OBWIESZCZENIE.

Do sprzedaży publicznej nieruchomości pod Nr. 117. na Szerokiej i pod Nr. 152. na Butelskiej ulicy tu w Poznaniu do Sebastjana Jewasińskiego należących, z których pierwsza na 16,253 tal. 26 sgr. 10 fen., a ostatnia na 5198 tal. 21 sgr. 6 fen., sądownie oszacowane zostały. Termina do licytacji wyznaczone są

na dzień 22. Sierpnia r. b.,  
na dzień 21. Października r. b. i  
na dzień 8. Stycznia 1834.  
godzinę 10. przed południem. Odbywać się

będą w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego przez Referendaryusza Sądu Nadziemiańskiego Pflucker.

Chęć kupienia mający wzywają się niniejszemu, aby się na terminach wymienionych stawili, z warunkami obznajmili i licyta swoje do protokołu podali.

Przybycie nastąpi na rzecz najwięcej dającego, jeżeli przeszkody prawne nie zajdą.

Sporządzoną taxę codziennie w Registraturze Sądu Ziemiańskiego przejrzeć można.

Poznań, dnia 18. Maja 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Ur. Douglas Kommissarza sprawiedliwości jako kuratora pozostałości w dniu 24. Grudnia 1821. r. w Rawiczu zmarłego Loebel Abraham Littau, zapozywają się niewiadomi suksessorowie na termin przed Delegowanym Ur. Langenmayer Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego

na dzień 20. Marca r. przyszł. zrana o godzinie 9. w tutejszym pomieszkaniu Sądowemu wyznaczony, końcem podania i usprawiedliwienia ich pretensyi suksessyjnych, pod tym rygorem, iż w razie niestawienia się, z pretensyami swemi do pomienionej pozostałości prekludowani zostaną i pozostałość takowa jako dobro bezdziedziczne skarbowi przysądzona będzie.

Wschowa, dnia 9. Maja 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Za dobra szlacheckie Ostrowo Nr. 193. w powiecie Inowrocławskim położone, a suksessorom Pawła Wincentego Gozimirskiego należące, które podług zrewidowanej taxy na 34,059 Tal. 19 sgr. 10 fen. są ocenione, podał dzierżawca Krysztof Mittelstaedt z Procyńa w terminie licytacyjnym 25. Lutego 1832. najwyższe licytum 26,000 Talarów.

Najwięcej dającemu jednakowoż wyrok przyśadzający w umowionym w protokole licytacyjnym z dnia 25. Lutego 1832. r. sposobie płacenia, dla upłynionych już terminów upłaty i pod warunkami w protokole z dnia 13. Czerwca roku bieżącego na nowo ustanowionemi, dla tego wydanym być nie może, gdyż warunki ostatnie są wierzycielom szkodliwsze niżeli pierwsze, a względem nich nie wszyscy jeszcze wierzyciele są słuchani.

Dla ustalenia postanowień co do sposobu płacenia wyznaczaliśmy przeto termin na  
dzień 11. Stycznia 1834. r.



zrana o godzinie 9tej przed Ur. Ulrich Sędzią Ziemiańskim w naszym lokalu służbowym, na który z pobytu dotychczas niewiadomych wierzycieli realnych pretensyi pod Rubr. II. Nr. 2, 60 Talarów i 1000 Talarów intabulowanych, jako to:

- 1) Ur. Magdalenę z Porzyckich Niewieścińską, była owdowiałą Dobińską i jej sukcesorów, mianowicie:
  - a) Szambelana Ur. Jana Niewieścińskiego,
  - b) Ur. Annę z Niewieścińskich Przyłubską,
  - c) Ur. Klarę z Niewieścińskich Kiełczewską,
  - d) Ur. Felicjana Antoniego Niewieścińskiego Kanonika,
  - e) Ur. Józefa Niewieścińskiego,
  - f) Ignacego Drzewieckiego, syna Urszuli z Niewieścińskich Drzewieckiej,
  - g) Ur. Melchiora Niewieścińskiego i
  - h) Ur. Ewę z Niewieścińskich Kurczewską;
- 2) sukcesorów Władysława Niewieścińskiego, dla których pod Rubr. III. Nr. 14. zaiegła summa kupna 19,050 Talarów jest zaciągnięta;
- 3) Ur. Teofilę z Przyłubskich owdowiałą Chelmińską;

lub ich niewiadomych sukcesorów, cessionaryuszów, zastaw lub dokumenta posiadających pretensyów pod Rubr. II. Nr. 2. i Rubr. III. Nr. 14. intabulowanych, pod tém zastrzeżeniem zapożyczamy, iż we względzie niestawających przyjętém będzie, iż do warunków, które w terminie umówione lub później za prawne uznane będą, przystępują.

Bydgoszcz, dnia 16. Sierpnia 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

#### OBWIESZCZENIE.

Na ogrodzie na Toruńskim przedmieściu pod Nr. 218 a., w mieście Bydgoszczy położonym, intabulowana jest summa 1500 Talarów pod Rubr. III. Nr. 6. dla Dziedzica Fryderyka Oppermana w Kontnie przy Strzelnie zamieszkałego z mocy obligacyi Karola Gustawa Kühlbruna Porucznika z dnia 17. Października 1826 roku. Wierzyciel wspomniany z odebrania téjże summy wraz z prowizyą pokwitował, twierdząc jednak, iż instrument z dołączonym wykazem hipotecznym z dnia 5. Listopada 1830. roku zagubił. — Celem przeto umorzenia takowego, zapożyczają się wszyscy ci, co do określonego instrumentu hipotecznego jako Cessionaryusze, zastawnicy, lub z jakiegos innego prawnego fundamentu pretensye mieć mniemają, ażeby w terminie

na dzień 18. Lutego 1834 r.  
przed Deputowanym Ur. Götz Referendaryu-

szem Sądu Nadziemiańskiego w sali naszej konferencyjnej wyznaczonym, pretensye swoje albo osobiście lub przez Pełnomocników prawnie upoważnionych podali i usprawiedliwili, a jeżeli bowiem z onemi zostaną prekludowani i im wieczne będzie nakazane milczenie,  
Bydgoszcz, dnia 17. Września 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

#### A U K C Y A.

Do publicznej sprzedaży pozostałości ruchomej kupca Adolfa Kupke,  
składającej się z mebli, porządków domowych, garderoby, utensyliów handlowych, i składu wina i sukna,  
z polecenia Królewskiego Sądu Ziemiańskiego tutejszego wyznaczylem termin w kamienicy tu pod Nr. 43. na rynku położonej na dzień 17. Grudnia r. b.  
zrana o godzinie 9tej i dni następne.  
Poznań, dnia 5. Grudnia 1833.

Brock, Referendarz.

#### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| Dnia 5. Grudnia 1833.                            | Papierami        | Gotowizną         |
|--------------------------------------------------|------------------|-------------------|
| Oblig. długu państwa . . .                       | 97 $\frac{1}{2}$ | 96 $\frac{1}{2}$  |
| Oblig. bankowe aż do włącznie lit. H. . . . .    | —                | —                 |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .       | 97 $\frac{1}{2}$ | —                 |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . . | —                | 101 $\frac{1}{2}$ |
| Wschodnio-Pruskie . . . . .                      | 100              | —                 |
| Szlaskie . . . . .                               | —                | 105 $\frac{1}{2}$ |

#### Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 6. Grudnia 1833.

|                                | Tal. | śgr. | ten. | do | Tal. | śgr. | teni |
|--------------------------------|------|------|------|----|------|------|------|
| Pszenica . . . . .             | 1    | 10   | —    | —  | 1    | 12   | 6    |
| Żyto . . . . .                 | —    | 27   | 6    | —  | 1    | —    | —    |
| Jęczmień . . . . .             | —    | 12   | —    | —  | 15   | —    | —    |
| Owies . . . . .                | —    | 14   | —    | —  | 16   | —    | —    |
| Tatarka . . . . .              | —    | 12   | —    | —  | 15   | —    | —    |
| Groch . . . . .                | 1    | 2    | 6    | —  | 1    | 7    | 6    |
| Ziemiaki . . . . .             | —    | 6    | —    | —  | 8    | —    | —    |
| Siana cetnar à 110 ff. . . . . | —    | 15   | —    | —  | 18   | —    | —    |
| Słomy kopa à 1200 ff. . . . .  | 4    | —    | —    | —  | 4    | 5    | —    |
| Masła garniec . . . . .        | 1    | 10   | —    | —  | 1    | 15   | —    |